Dziennik Malurila

Szczęśliwie udało mi się wykręcić gładką gadką przy bramie w Brumie. Czas opuścić Cyrodiil.

W Skyrim nie jest tak źle, jeśli nie przeszkadza ci smród mamutów. Może uda mi się zapomnieć o badaniach, o umowie. Powietrze jest tu czyste.

Wraz z karawaną pojawiły się pytania. W końcu się domyślą. Pieniądze na nic się tu nie zdadzą. Przydałoby się trochę krasnoludzkiego towaru, żeby ich uspokoić, ale jak go zdobyć?

Markart wyglądał obiecująco, ale okazał się być pozamykany na cztery spusty, a ze mnie kiepski złodziej. Muszę znaleźć inny sposób.

Bandyci zabili woźnicę i chcieli mnie okraść. Vivek chyba tego dnia mnie strzegł, bowiem udało mi się przekonać ich do pracy dla mnie przy wykopaliskach w ruinach, w których rozbili obóz. Bezpieczniejsze to niż jakiekolwiek miasto.

Te oprychy nie należą do najbystrzejszych, ale przynajmniej nikt mnie tu nie znajdzie. Już udało nam się wykopać kilka artefaktów, teraz trzeba znaleźć na nie kupca. Może jednak uda mi się zarobić tyle, żeby zapłacić tym tępakom to, co im obiecałem.

Nie mogę wrócić do Markartu. Na razie zostanę w ruinach. Jaki powinien być następny ruch?

Dziennik Malurila

FormId	skyrim.esm:06BE25
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	06BE25
Editor ID	dunMzinchaleftMalurilsJournal
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyJournal03
Value (gold)	5
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	2
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.